

Październik JEDNOŚĆ I SOLIDARNOŚĆ

„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”.
Ześlij, o Panie, swego Ducha, na naszą Ojczyznę.
Udziel Polakom daru jedności
we wspólnej trosce o dobro narodu,
abyśmy bardziej szukali tego, co łączy, niż tego, co dzieli.

Patron dnia nowenny - Św. Jan Paweł II

Urodzony w Wadowicach w 1920 roku, Karol Wojtyła, arcybiskup metropolita krakowski został papieżem dokładnie 40 lat temu. Jako jedyny w drugim tysiącleciu z następców św. Piotra zyskał określenie „wielki”. Jego pontyfikat trwał ponad 26 lat i był drugim co do długości w dziejach Kościoła. Ogłosił czternaście encyklik, piętnaście adhortacji oraz ponad czterdzieści listów apostolskich, wygłosił ogromną liczbę przemówień o różnym charakterze, homilii, orędzi, katechez środowych i rozważań na *Anioł Pański*, adresowanych do ludzi na całej kuli ziemskiej. Był człowiekiem, którego widziało i słuchało najwięcej ludzi w historii świata. W swoich 104 pielgrzymkach zagranicznych odwiedził 135 krajów, pokonując 1, 6 miliona kilometrów. Ogłosił błogostawionymi 1338, a kanonizował 482 osoby. Już za życia mogliśmy być świadkami jego świętości i głębokiego życia mistycznego. Po zgonie Ojca Świętego w dniu 2 kwietnia 2005 roku w Rzymie, Kościół oficjalnie potwierdził ją w akcie wyniesienia na ołtarze, poprzez beatyfikację dokonaną przez Benedykta XVI w 2011 roku i kanonizację w 2014 roku przez Franciszka. Ale dla Polaków św. Jan Paweł II był przede wszystkim „naszym papieżem”, papieżem wolności i solidarności. Jego wołanie o jedność i solidarność Polaków do dziś wybrzmiewa z mocą, jak choćby w słynnym kazaniu z Gdańska z 12 czerwca 1987 roku, gdy wołał: „*Jeden drugiego brzemiona noście* – to zwięzłe zdanie Apostoła jest inspiracją dla międzyludzkiej i społecznej solidarności. Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemię, to brzemię niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni przeciw drugim. I nigdy *brzemię* dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy drugich. Nie może być walka silniejsza od solidarności. Nie może być program walki ponad programem solidarności”.

Kontekst historyczny okresu zaborów

Do upadku Rzeczypospolitej troska o polskie państwo należała wyłącznie do króla, magnaterii, szlachty i wyższego duchowieństwa. Od najważniejszych dla Polski spraw odsunięta była największa warstwa społeczeństwa, tj. chłopci, którzy nie posiadali dostatecznie ukształtowanej świadomości narodowej. Dlatego nie angażowali się oni w powstańcze walki o niepodległość, a nawet w czasie powstania krakowskiego w 1846 r. wystąpili z poduszczenia Austriaków przeciw patriotycznej szlachcie oraz duchowieństwu. Rabacja galicyjska ukazała jak wielkie pokłady nienawiści wobec ziemiaństwa i duchownych tkwią w sercach i umysłach chłopskich, świadczące o moralnym zdżiczeniu i braku elementarnej narodowej świadomości oraz solidarności. Koniecznym stało się narodowe pojednanie i pokuta za rabację. Dzieła tego podjął się jezuita o. Karol Bołoz Antoniewicz (1807-1852), który głosił w latach 1846-1848 misje parafialne na terenach, gdzie rozegrała się rabacja. Był to początek długiej pracy Kościoła na ziemiach polskich nad rozbudzeniem religijnym i moralnym ludności wiejskiej, a także uformowaniem świadomości narodowej, opartej na fundamentach wiary katolickiej. Trudną do przecenienia rolę w tym procesie odegrały katolickie bractwa i stowarzyszenia działające w parafiach, a także kółka rolnicze, spółki gospodarcze, kasy oszczędnościowo-pożyczkowe (oparte o zasady solidaryzmu społecznego i wzajemnej pomocy, pracowitości i uczciwości), szkoły i czytelnice ludowe. W drugiej połowie XIX i na początku XX w. dokonało się narodowe i obywatelskie upodmiotowienie ludności chłopskiej połączone z jej przemianą duchową i moralną. Ogromne

znaczenie dla ukształtowania się jedności i solidarności narodowej miały dokonania genialnych twórców literatury, muzyki, teatru i sztuki stanowiące szczytowe osiągnięcia kultury polskiej w XIX w., szczególnie zaś dzieła Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Cypriana K. Norwida, Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki, Jana Matejki, Artura Grottgera, Henryka Sienkiewicza, Stanisława Wyspiańskiego i wielu innych. Ten niezwykły „rozwój kultury duchowej w XIX w. przygotował Polaków do wielkiego wysiłku, który przyniósł narodowi odzyskanie niepodległości” (Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, s. 67). Za sprawą Bożej Opatrzności w historycznych okolicznościach roku 1918 zjednoczeni i solidarni jako naród Polacy podjęli budowę niepodległej i suwerennej Rzeczypospolitej. Niepodległość Ojczyzny została wymodlona, wypracowana i wywalczona przez cały naród, który najpierw stał się wewnętrznie wolnym, ugruntowanym w wierze i odnowionym moralnie.

Myśli do homilii

1. *Słowo na temat czytań mszalnych.*

2. Kończymy nowennę, w której przez dziewięć miesięcy gromadziliśmy się na wspólnej modlitwie. Dziękowaliśmy za dar odzyskania niepodległości przez państwo polskie i zawieraliśmy miłosierdziu Boga dalsze losy naszej Ojczyzny.

W ostatnim dniu nowenny intencją modlitwy jest jedność i solidarność między Polakami. Intencja ta towarzyszyła nam w każdym spotkaniu. Była to prośba o jedność w tych sprawach, które były przedmiotem refleksji i modlitwy w poszczególnych miesiącach, a więc jedność w służbie potrzebującym, w podejmowaniu pokuty, w trosce o świętowanie niedzieli, we wspieraniu małżeństw i rodzin, w pokonywaniu nałogów, w dziele wychowania oraz w innych sprawach ważnych dla Kościoła i narodu.

3. W modlitwie o jedność przywoływaliśmy i nadal przywołujemy wołanie Ojca Świętego Jana Pawła II: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”. Gdy duch jedności ogarnął Polaków, stali się oni zdolni do podjęcia najtrudniejszych zadań. Potrafili zrzucić jarzmo komunistycznej dyktatury i doprowadzić do zmian, które ogarnęły również inne narody Europy.

Św. Jan Paweł II jest więc patronem tego dnia nowenny. Tak często mówił on o potrzebie wzajemnego szacunku i otwarcia się na innych. Jego słowa o solidarności, która oznacza gotowość niesienia brzemienia innych i z innymi, a nigdy przeciw nim, były i nadal są umocnieniem dla naszego dążenia do większej jedności między Polakami.

W tym miesiącu przeżywamy czterdziestą rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Wspominamy słowa, które wtedy skierował do całego Kościoła: „Bracia i Siostry, nie bójcie się przyciągnąć Chrystusa i przyjąć Jego władzę, pomóżcie Papieżowi i wszystkim tym, którzy pragną służyć Chrystusowi, służyć człowiekowi i całej ludzkości.

Nie bójcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi.

Dla Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych i politycznych, szerokie dziedziny kultury, cywilizacji, rozwoju! Nie bójcie się! Chrystus wie, co nosi w swoim wnętrzu człowiek. On jeden to wie!

Dzisiaj często człowiek nie wie, co kryje się w jego wnętrzu, w głębokości jego duszy i serca. Tak często niepewny sensu życia na tej ziemi i ogarnięty zwątpieniem, które zamienia się w rozpacz. Pozwólcie więc, proszę was, błagam was z pokorą i zaufaniem! Pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka! On jeden ma słowa życia, tak, życia wiecznego. Właśnie dzisiaj cały Kościół obchodzi dzień misyjny, modli się, rozmyśla, działa, ponieważ Chrystusowe słowa docierają do wszystkich ludzi i są przez nich przyjmowane jako postanie nadziei, ocalenia, całkowitego wyzwolenia”.

4. Kończąc „Jubileuszową Nowennę” i wchodząc w świętowanie stulecia odzyskania niepodległości kierujemy naszą myśl również w stronę młodzieży. W Rzymie odbywa się Synod Biskupów poświęcony tematowi: „Młodzież, wiara i rozeznawanie powołania”. Wracając jeszcze raz do postaci św. Stanisława Kostki, którego rok przeżywamy, umacniamy się jego słowami: „Do wyższych rzeczy jestem stworzony”. Są wyższe rzeczy niż tylko troska o własne sprawy. Przede wszystkim jest Boże powołanie, ale jest także troska o własną Ojczyznę, o wspólne dobro.

5. W każdym miesiącu nowenny przywoływaliśmy również postać Hanny Chrzanowskiej. Wracamy do niej także dzisiaj. Jednym z celów, jakie staraliśmy się osiągnąć w przygotowaniu do jej beatyfikacji i dziękczynieniu za wyniesienie jej na ołtarze, był rozwój w naszych parafiach zespołów charytatywnych

i grup wolontariatu, niosących pomoc chorym i potrzebującym. Wpatrywanie się w przykład pełnego poświęcenia życia Hanny było również pomocą dla tych, którzy w swojej rodzinie pielęgnują chorych i starszych. Są to ich bliscy, którym rodzina okazuje miłość i wsparcie. Troszczy się o to, aby nie byli oni pozostawieni w samotności i bez opieki. Za wszelkie dobro, jakie otrzymaliśmy od Boga, za przyczyną naszych niebieskim patronów, dziś dziękujemy Bogu. Pragniemy to dobro pielęgnować i rozwijać.

6. W październiku gromadzimy się częściej na modlitwie różańcowej. Było to uwieńczenie comiesięcznych zgromadzeń modlitewnych, których stałą częścią był różaniec z rozważaniami przywołującymi postaci świętych i błogosławionych. Nie ustawajmy w tej modlitwie. Niech będzie ona ważną częścią naszych osobistych spotkań z Bogiem, a także modlitw rodzinnych i parafialnych. Ogarnijmy nią wszystkie wydarzenia, jakie będziemy przeżywać w listopadzie, w czasie świętowania setnej rocznicy odzyskania niepodległości.

Modlitwa powszechna

Miłosiernego Boga, który przez tak liczne wieki otaczał opieką naszą Ojczyznę, prosimy o błogosławieństwo dla nas i całego świata.

1. Wzywając wstawiennictwa świętych pasterzy módlmy się za biskupów i kapłanów, aby odważnie głosili Ewangelię Chrystusa współczesnemu światu.

2. Wzywając wstawiennictwa świętych władców módlmy się za rządzących, aby mądrze kierowali sprawami narodu i przyczyniali się do jego pomyślnego rozwoju.

3. Wzywając wstawiennictwa świętych małżonków módlmy się za wszystkie rodziny, aby wszyscy ich członkowie miłowali się wzajemnie i miłowali całym sercem Boga.

4. Wzywając wstawiennictwa tych, którzy w młodym wieku doszli do świętości, módlmy się za współczesną młodzież, aby ewangeliczne ideały były dla niej programem życia.

5. Wzywając wstawiennictwa wszystkich świętych módlmy się za tych, którzy ciepłą w czystcu, aby miłosierny Bóg przyjął ich do swojej chwały w niebie.

6. Wzywając wstawiennictwa świętych patronów Polski módlmy się o łaskę jedności dla nas, tu zgromadzonych, i wszystkich naszych rodaków.

Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogosław Ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przynosiła Imieniu Twemu a syny swe wiodła ku szczęśliwości.

Wszchemogący, wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie.

Zeslij Ducha Świętego na sługi Twoje, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Rozważania różańcowe

Przez ostatnie dziewięć miesięcy, wspólną modlitwą, przygotowywaliśmy się duchowo do przeżycia wielkiego jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości. W rozważaniach tajemnic różańcowych, towarzyszyli nam polscy święci i błogosławieni, których przynajmniej część życia przypadła na okres zaborów. W tym miesiącu zwracamy się w modlitwie do św. Jana Pawła II. Dziękujemy Bogu za jego osobę i całe dobro, którego dokonał przez posługę papieża Polaka. W sposób szczególnie dziękujemy za nieoceniony wkład na rzecz budowania pokoju w Europie i na świecie oraz trud włożony w dzieło jedności chrześcijan i dialogu międzykulturowego. Rozważając tajemnice światła, naszemu modlitewnemu wołaniu o jedność i solidarność międzyludzką, niech towarzyszą słowa Chrystusa, wypowiedziane do uczniów podczas Ostatniej Wieczerzy: "Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno."

1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

Panie Jezu Chryste, razem z tłumem ludzi, w postawie modlitwy, przyjmujesz nad Jordanem chrzest pokuty i nawrócenia. Jest to moment rozpoczęcia Twojej działalności mesjańskiej i uroczysta inauguracja misji. Choć będąc bez winy, nie potrzebujesz obmycia, pragniesz w ten sposób wyrazić

swoją solidarność z grzesznikami, których przyszedłeś zbawić. Odpowiedzią na Twoją modlitwę i decyzję służby ludziom, jest umocnienie darem Ducha Świętego.

Inauguracja pontyfikatu papieża, nazywającego siebie "biskupem, który jest synem Polski, ale z tą chwilą staje się rzymianinem" miała miejsce na placu św. Piotra w trakcie mszy świętej 22 października 1978 roku. Jan Paweł II, napełniony Mocą z wysoka, za pierwszą głową Kościoła, wyznaje wiarę: "Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego" i zachęca nas: "Bracia i Siostry, nie bójcie się przygarnąć Chrystusa i przyjąć Jego władzę, pomóżcie Papieżowi i wszystkim tym, którzy pragną służyć Chrystusowi, służyć człowiekowi i całej ludzkości. Nie bójcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi".

Zbawicielu wszystkich ludzi, przychodzisz do naszych serc i domów, aby solidarnie z nami dźwigać brzemień grzechów i słabości. Przychodzisz, aby rozlewać miłość w naszej Ojczyźnie. Przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II, prosimy Cię, naucz nas sobie nawzajem służyć.

2. Pierwszy cud w Kanie Galilejskiej

Panie Jezu Chryste, na prośbę swojej Matki, która jako pierwsza dostrzegła nagłą potrzebę młodej pary, przemieniasz wodę w wino. Jest to znak Twojej miłości i zatroskania o dobro każdego, pojedynczego człowieka. Wszystkie cuda, których dokonasz w przyszłości, będą wyrazem tej samej miłości. Misję, objawiania człowiekowi jego powołania do miłości, powierzysz Kościołowi.

W swojej pierwszej encyklice "Redemptor hominis" św. Jan Paweł II pisał: "Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa. I dlatego właśnie Chrystus-Odkupiciel (...) «objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi»".

Zbawicielu wszystkich ludzi, dziękujemy, że dałeś nam Matkę, która uczy nas czynić wszystko cokolwiek nam powiesz. Wyznając jej z oddaniem: "Totus Tuus, Maryjo, Cały Twój, Maryjo", prosimy, niech uczy nas kochać, bo nie ma jedności bez prawdziwej miłości.

3. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywianie do nawrócenia

Panie Jezu Chryste, powołujesz uczniów, aby towarzyszyli Ci w misji głoszenia królestwa Bożego na ziemi. Apostołowie nie rozumieli jednak Twojego nauczania, dopóki po Twojej śmierci i zmartwychwstaniu, nie zostali napełnieni Duchem Świętym. Nie jeden raz poróżnili się w drodze, o to, który z nich jest największy. Tłumaczyłeś im z miłością, że więzi łączące dzieci Królestwa, nie mają opierać się na rywalizacji, ale na uniżeniu i wzajemnej służbie.

Podczas pierwszej pielgrzymki do Polski, Jan Paweł II, którego pontyfikat przyczynił się do złagodzenia wielu konfliktów międzynarodowych i upadku komunizmu w Europie, przypominał: „«Jeden drugiego brzemiona noście» – to zwięzłe zdanie Apostoła jest inspiracją dla międzyludzkiej i społecznej solidarności. Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemień, to brzemień niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni – przeciw drugim. I nigdy «brzemień» dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy drugich. Nie może być walka silniejsza nad solidarność. Nie może być program walki ponad programem solidarności. Inaczej rosną zbyt ciężkie brzemiona. I rozkład tych brzemion narasta w sposób nieproporcjonalny”.

Zbawicielu wszystkich ludzi, pragniesz przemienić Polskę i świat obdarzając je Twoim pokojem. Za Janem Pawłem II wołamy dziś do Ciebie: "Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej Ziemi!"

4. Przemienienie na Górze Tabor

Panie Jezu Chryste, zabierasz wybranych uczniów na wysoką górę, gdzie podczas modlitwy, Twój przemieniony wygląd i dobiegający głos Ojca, objawia im Twoje Bóstwo. Ten sam głos rozległ się już nad Jordanem, gdzie ukazała się nad Tobą postać gołębiczy. Teraz osłania apostołów świetlisty obłok, kolejny symbol Ducha Świętego. Bez Jego obecności i światła człowiek nie może kontemplować Bożej chwały.

Podczas tak zwanego bierzmowania dziejów, na krakowskich błoniach, Jan Paweł II mówił: "Pozwólcie, że tak jak zawsze przy bierzmowaniu biskup, i ja dzisiaj dokonam owego apostołskiego włożenia rąk na wszystkich tu zgromadzonych, na wszystkich moich rodaków. W tym włożeniu rąk wyraża się przejście i przekazanie Ducha Świętego (...) Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry! Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! Musicie być wierni! Dziś

tej mocy bardziej wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni mocą nadziei, która przynosi pełną radość życia (...). Proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię "Polska", raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością - taką, jaką zaszczerpiał w nas Chrystus na chrzcie świętym, abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili, abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy".

Zbawicielu wszystkich ludzi, spraw prosimy, abyśmy nigdy nie zasmucali Ducha Świętego, który obdarza nas wewnętrzną wolnością i umacnia miłość, przez niepotrzebne podziały w naszych rodzinach, wspólnotach, szkołach, uczelniach czy miejscach pracy.

5. Ustanowienie Eucharystii

Panie Jezu Chryste, podczas Ostatniej Wieczerzy nie tylko umyłeś uczniom nogi, ucząc ich jak mają sobie wzajemnie służyć. W modlitwie arcykapłańskiej, prosisz Ojca o tak wielką jedność między nimi i między wszystkimi Twoimi wyznawcami przez wieki, aby stała się ona świadectwem Bożej miłości do ludzi.

Jan Paweł II podzielał Twoje pragnienie. We wspomnianej już encyklice "Redemptor hominis", pisał: „Są czasem ludzie, którzy widząc trudności, a także ujemnie oceniając skutki zapoczątkowanych starań ekumenicznych, chcieliby wycofać się z tej drogi. (...) Prawdziwa działalność ekumeniczna oznacza otwartość, zbliżenie, gotowość dialogu, wspólne szukanie prawdy w jej pełnym znaczeniu ewangelicznym i chrześcijańskim, ale żadną miarą nie oznacza i nie może oznaczać zacierania granic tej prawdy wyznawanej i nauczanej przez Kościół. Wobec tych przeto, którzy z jakichkolwiek względów chcieliby odwieść Kościół od szukania uniwersalnej jedności chrześcijan, trzeba raz jeszcze powtórzyć: czy możemy tego nie czynić?"

Zbawicielu wszystkich ludzi, prosimy, prowadź dalej mocą swojego Ducha, wysiłki w kierunku zjednoczenia chrześcijan. Umocnij wszystkich prześladowanych z powodu wyznawanej wiary. Błogosław dzieło nowej ewangelizacji.

Dziękczynienie za świadków w czasach walki o niepodległość

Przeżywając dziewiąty dzień Jubileuszowej Nowenny, dziękujemy Bogu, najlepszemu Ojcu, za tych naszych braci i siostry, którzy w okresie zaborów, walcząc na różne sposoby o odzyskanie przez Polskę niepodległości, budowali w narodzie postawę jedności i solidarności.

1. Boże, Ojczy nasz, dziękujemy Ci za kardynała Aleksandra Kakowskiego, członka Rady Regencyjnej, który tak pisał o swojej decyzji: "Wszedłem do Rady Regencyjnej w duchu ofiary, z miłości dla Boga i miłości do Ojczyzny, z pominięciem siebie i swoich interesów ziemskich. Wszedłem jako Prymas Królestwa Polskiego (...), wszedłem z poczucia obowiązku obywatelskiego, abym służył dobru publicznemu; wszedłem w chwili, kiedy Ojczyzna nie miała uprawnionej władzy (...), wszedłem dla wydobycia od okupantów zdobyczy narodowych i ekonomicznych". Przed Bitwą Warszawską zalecał duchownym udział w wojnie w roli kapelanów i sanitariuszy. Nie dość, że był jednym z tylko trzech dyplomatów, którzy nie opuścili zagrożonej Warszawy, to jeszcze znalazł się wśród żołnierzy pierwszej linii w okopach obronnych wokół Radzyna.

Aklamacja: *Dziękujemy Ci, Ojczy nasz* lub śpiew: *Chwałę mojego Boga, całym swoim sercem* (I zwrotka)

2. Boże, Ojczy nasz, dziękujemy Ci za arcybiskupa Szczęsnego Felińskiego kapłana ogromnej modlitwy i miłości. Po upadku powstania styczniowego, wiedziony miłosierdziem wobec braci, otwarcie wystąpił w obronie prześladowanych. Ceną za tę wierność miłości było zesłanie w głąb Rosji, które trwało dwadzieścia lat. Jako arcybiskup Metropolita Warszawski przyczynił się do wyraźnego odrodzenia duchowego stolicy. Zreformował seminarium i Akademię Duchowną w Warszawie, założył schronisko dla biednych dzieci i upowszechnił nabożeństwo majowe ku czci Najświętszej Maryi Panny.

Aklamacja lub śpiew.

3. Boże, Ojczy nasz, dziękujemy Ci za bł. Stanisława Kostkę Starowieyskiego, uczestnika wojny polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej, kawalera Orderu Virtuti Militari. Był dobrym gospodarzem i przykładowym ojcem rodziny, odznaczającym się dużą pobożnością i miłosierdziem wobec potrzebujących.

Aklamacja lub śpiew.

4. Boże, Ojciec i Dawco wszelkiego Dobra, dziękujemy Ci za bł. Jerzego Matulewicza reformatora zakonu Marianów, profesora w Seminarium w Kielcach, działacza społecznego, założyciela m.in. Stowarzyszenia Robotników Katolickich oraz gimnazjum na Bielanych w Warszawie oraz kilku zgromadzeń zakonnych żeńskich.

Aklamacja lub śpiew.

5. Boże, Ojciec nasz, dziękujemy Ci za rotmistrza Zbigniewa Dunin-Wąsowicza dowódcę Sokołów Konnych i organizatora szkolenia kolejnych oddziałów legionowych. Zginął w bitwie pod Rokitną w czasie szarży na linii rosyjskiego oporu.

Aklamacja lub śpiew.

6. Boże, Ojciec nasz, dziękujemy Ci za Juliusza Bursche, ewangelika, wytrwale pracującego na rzecz polskiej świadomości narodowej wśród ewangelików na Mazurach. Napisał: „My, Polacy ewangelicy, którzy jesteśmy integralną częścią narodu polskiego, którzy z nim żyjemy i z nim czujemy – nas nie potrzeba nawet wzywać, abyśmy w dziejowej tej chwili złożyli ofiarę mienia i krwi na ołtarzu dobra Ojczyzny”.

Aklamacja lub śpiew.

7. Boże, Ojciec nasz, dziękujemy Ci za ks. Antoniego Stychła broniącego polskości Śląska. Działał najpierw w Komitecie Obrony Górnego Śląska, a następnie w Związku Obrony Kresów Zachodnich. Obie organizacje zajmowały się udzielaniem wsparcia dla Ślązaków, działalnością propolską, krzewieniem oświaty.

Aklamacja lub śpiew.

Boże, Ojciec najlepszy, dziękujemy ci za tych naszych rodaków, którzy dali dobre świadectwo życia w trudnym okresie zaborów. Prosimy Cię, abyśmy umocnieni ich przykładem i wsparci Twoją łaską, umieli dziś podejmować zadania, które nam powierzasz. Napełnij nas swoim Duchem, byśmy w naszych domach rodzinnych, w szkołach i na uczelniach, w miejscu pracy i odpoczynku, umieli być ambasadorami jedności i solidarności oraz wzajemnej życzliwości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.